

*Sygn. akt I C 766/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 grudnia 2017 roku w Człuchowie

sprawy

z powództwa (...) w V.

przeciwko P. E.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej P. E. na rzecz powoda (...) w V. kwotę 5.987,80 zł (słownie: pięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości 10% w stosunku rocznym od dnia 10 marca 2017 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany wysokości stopy kredytu lombardowego NBP – z odsetkami stanowiącymi czterokrotność wysokości tych odsetek, nie więcej jednak niż wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie,

2. zasądza od pozwanej P. E. na rzecz powoda (...) w V. kwotę 2.067,00 zł (słownie: dwa tysiące sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 766/17

## UZASADNIENIE

Powód – (...), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł pozew przeciwko P. E. o zapłatę kwoty 5.987,80 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, tj. dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 10 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 30 kwietnia 2016 roku pozwana dokonała rejestracji w systemie informatycznym spółki (...) Sp. z o.o. będącej pośrednikiem świadczącym usługi kredytowe na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. Po dokonaniu rejestracji, w dniu 7 lutego 2017 roku, strona pozwana złożyła wniosek o pożyczkę za pośrednictwem formularza zamieszczonego na stronie internetowej (...) którego celem było zawarcie umowy pożyczki.

Po wygenerowaniu profilu klienta, spółka (...) sp. z o.o. wysłała stronie pozwanej ramową umowę pożyczki regulującą zasady udzielania pożyczek. Warunkiem potwierdzenia ramowej umowy pożyczki było przelanie na rachunek podmiotu działającego w imieniu (...) sp. z o.o. – spółki (...) sp. z o.o. – z indywidualnego rachunku bankowego strony pozwanej – kwoty 0,01 zł oraz podanie w tytule tego przelewu nr PESEL lub wpisanie, iż pożyczkobiorca akceptuje warunki umowy pożyczki, co miało na celu potwierdzenie ramowej umowy pożyczki. Strona pozwana spełniła powyższe warunki w dniu 30 kwietnia 2016 roku, tym samym potwierdzając swoją tożsamość oraz wolę zawarcia ramowej umowy pożyczki.

Powód zaznaczył, że w dniu 7 lutego 2017 roku w związku z zaakceptowaniem przez (...) sp. z o.o. wniosku o udzielenie pożyczki oraz spełnieniem przez stronę pozwaną potwierdzenia woli zawarcia umowy, (...) sp. z o.o. dokonała przelewu pożyczki w wysokości 4.700,00 złotych na rachunek bankowy strony pozwanej. Dzień spłaty pożyczki został określony na 9 marca 2017 roku, a całkowita kwota do spłaty wyniosła 5.987,80 złotych. Powód podkreślił, że kwota 1.287,80 złotych stanowiąca całkowity koszt pożyczki składa się jedynie z prowizji i nie zawiera kosztów ubezpieczenia oraz oprocentowania pożyczki.

Powód wskazał nadto, że spółka (...) sp. z o.o. podjęła liczne próby kontaktu ze stroną pozwaną, celem wezwania do spłaty zadłużenia. W związku z brakiem reakcji strony pozwanej podjęła działania windykacyjne, które nie przyniosły żadnego rezultatu. Wówczas w dniu 1 czerwca 2017 roku powódka oraz spółka (...) sp. z o.o. zawarła umowę cesji wierzytelności, której przedmiotem była również wierzytelności przysługująca od strony pozwanej.

Nakazem zapłaty z dnia 22 sierpnia 2017 roku, wydanym w sprawie I Nc 841/17, Sąd Rejonowy w Człuchowie uwzględnił roszczenie strony powodowej w całości oraz orzekł o kosztach procesu.

W przepisany terminie pozwana P. E., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana podniosła jednocześnie zarzut braku legitymacji czynnej powoda, nieudowodnienia roszczenia powoda co do zasady i wysokości oraz przedawnienia roszczenia.

W uzasadnieniu wskazała, że powód nie przedstawił stosownych dokumentów potwierdzających zawarcie umowy między pierwotnym wierzycielem a pozwaną, jak również nie udowodnił, że zostało spełnione jakiegokolwiek świadczenie względem pozwanej. Ponadto powód podkreślił, że powód nie wykazał aby był legitymowany czynnie albowiem nie przedłożył dokumentu świadczącego o tej cesji.

Powód zauważył również, że powód nie przedstawił żadnych dokumentów na istnienie i termin wymagalności roszczenia wobec pozwanej, dlatego też podniósł zarzut przedawnienia co do całości żądania powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 kwietnia 2016 roku pozwana P. E. dokonała rejestracji w systemie informatycznym spółki (...) Sp. z o.o. będącej pośrednikiem świadczącym usługi kredytowe na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. Po dokonaniu rejestracji, w dniu 7 lutego 2017 roku, strona pozwana złożyła wniosek o pożyczkę za pośrednictwem formularza zamieszczonego na stronie internetowej (...) którego celem było zawarcie umowy pożyczki.

W dniu 7 lutego 2017 roku doszło do zawarcia umowy pożyczki o numerze (...). Na podstawie tej umowy pozwanej P. E. przyznano pożyczkę w wysokości 4.700,00 złotych. Termin wymagalności pożyczki ustalono na 9 marca 2017 roku. Pozwana została zobowiązana również do uiszczenia w ramach udzielonej pożyczki opłaty administracyjnej w wysokości 1.287,80 złotych.

dowód z innych środków dowodowych: informacje o pożyczce k. 5, wydruk przelewu k. 6, rejestracja k. 8, umowa pożyczki nr (...) k. 10 – 10v, ramowa umowa pożyczki k. 11 – 15, przelew k. 62.

W dniu 1 czerwca 2017 roku (...) sp. z o.o. zawarła umowę cesji wierzytelności z powodem. Transakcja ta obejmowała wierzytelności wymienione w (...) nr PL (...) w stosunku do jego dłużników.

dowód: umowa cesji wierzytelności k. 58 – 60v, załącznik k. 61.

Pozwana – P. E. dokonała jedynie częściowej spłaty. Zobowiązanie w wysokości 5.987,80 złotych nie zostało uregulowane.

Powód zawiadomił pozwaną o cesji wierzytelności, jak również wzywał pozwaną do dobrowolnego uregulowania zobowiązania, zakreślając jej termin do spłaty.

dowód z innych środków dowodowych: zawiadomienie o dokonaniu cesji wierzytelności z dnia 14 lipca 2017 roku k. 18, ostateczne przedsądowe wezwanie k. 17, potwierdzenie nadania przesyłki k. 19.

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie strona pozwana P. E., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w sprzeciwie od nakazu zapłaty zaprzeczyła wszelkim okolicznościom wskazanym przez stronę powodową, nie przyznając wyraźnie w treści niniejszego sprzeciwu. Jednocześnie wskazała na brak legitymacji procesowej czynnej i nieudowodnienie roszczenia powoda co do zasady i wysokości podnosząc, że nie przedstawił on stosownych dokumentów potwierdzających zawarcie umowy między pierwotnym wierzycielem a pozwaną, jak również nie udowodnił, że zostało spełnione jakiegokolwiek świadczenie względem pozwanej. Pozwana podkreśliła również, że powód nie wykazał aby był legitymowany czynnie albowiem nie przedłożył dokumentu świadczącego o tej cesji.

Powód zauważył również, że powód nie przedstawił żadnych dokumentów na istnienie i termin wymagalności roszczenia wobec pozwanej, dlatego też podniósł zarzut przedawnienia co do całości żądania powoda.

W toku niniejszego procesu strona powodowa powinna udowodnić zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradyktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa obowiązek wskazania dowodów, potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradyktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W ocenie Sądu powód wykazał zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonego roszczenia, tym bardziej, że pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, nie dopełniła obowiązkowi prawidłowego zakwestionowania wysokości i zasadności roszczenia powoda. Pełnomocnik pozwanej ograniczył się bowiem do ogólnego i lakonicznego stwierdzenia, że strona powodowa nie przedłożyła stosownych dokumentów potwierdzających zawarcie umowy między pierwotnym wierzycielem a pozwaną, a odnośnie wysokości roszczenia,

pozwany nie określił dokładnie w jakiej wysokości i w jakim zakresie kwestionuje roszczenie, czy dotyczy to roszczenia głównego, odsetek, czy też pozostałego składnika w postaci opłaty administracyjnej.

Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, na poparcie swojego roszczenia przedłożył inne środki dowodowe, a mianowicie wydruki komputerowe: ramowej umowy pożyczki, umowy pożyczki (...), informacji o pożyczce, przelewu oraz rejestracji, która była konieczną przesłanką do złożenia wniosku o pożyczkę i wiązała się z uiszczeniem opłaty w wysokości 0,01. Kwota ta została uiszczona przez pozwaną. Okoliczność ta zresztą nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. Dlatego też Sąd uznał tę okoliczność za przyznaną, zgodnie z treścią art. 230 kpc.

Zgodnie z treścią art. 308 kpc dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243<sup>1</sup>, w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, Sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów.

Przepis powyższy odnosi się do dwóch podstawowych (ale nie jedynych) grup dokumentów innych niż określone w art. 243<sup>1</sup> kpc, a więc niezawierających tekstu o charakterze wizualnym (np. plany, fotografie), zawierających wiadomości postrzegane za pomocą wzroku oraz o charakterze audialnym (np. płyty, taśmy dźwiękowe), zawierających wiadomości uzyskiwane za pomocą słuchu. Oznacza to, że środki te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem.

Należy zauważyć, że wydruki komputerowe stanowią "inny środek dowodowy", o którym mowa w art. 308 i 309 kpc, gdyż wymieniony tam katalog ma charakter otwarty. Wydruk z komputera ma charakter dokumentu pochodnego i pośredniego. Ich moc dowodową należy oceniać zgodnie z zasadami określonymi w art. 233 § 1 kpc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 24 września 2014 roku, I ACA 404/14, Legalis). Odpowiednie zastosowanie znajdują do niego również przepisy o dokumentach, w szczególności art. 244 kpc. Do wydruków komputerowych zastosowanie ma także art. 309 kpc, albowiem w kodeksie postępowania cywilnego nie zawarto zamkniętego katalogu środków dowodowych i dopuszczalne jest skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa. Wobec tego art. 309 KPC może mieć zastosowanie także do niepodpisanych wydruków komputerowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 roku, I CSK 138/08, Legalis). Z tej przyczyny wydruk, mimo jego niepotwierdzenia za zgodność z oryginałem, może być uznany za dowód w sprawie, który oceniony być winien pod kątem jego wiarygodności lub mocy dowodowej na zasadach ogólnych, określonych w art. 233 § 1 kpc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 sierpnia 2014 roku, I ACA 184/14, Legalis).

Z powyższych innych środków dowodowych bezspornie wynika, że pozwana zawarła umowę pożyczki z poprzednikiem prawnym powoda, na podstawie której otrzymała kwotę 4.700,00 złotych. Kwota pożyczki została przelana na konto pozwanej wskazane we wniosku.

Zgodnie z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Natomiast w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności między innymi umowę pożyczki.

Istotnym jest również, że art. 36a ust. 1 wyżej cytowanej ustawy określa również maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, które oblicza się według określonego w tym przepisie wzoru. Przy czym te pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu (ust. 2 art. 36a w/w ustawy).

Z powyższego wynika zatem, że przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek, ustalana w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, co odzwierciedla aktualny układ stosunków gospodarczych oraz „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., należy więc uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. art. 483 § 1 k.c.).

Odnosząc zatem powyższe rozważania do niniejszej sprawy, należy uznać, że z przedłożonych przez powoda innych środków dowodowych bezsprzecznie wynika, że pozwana zawarła umowę pożyczki z poprzednikiem prawnym powoda, na podstawie której przyznano jej kwotę 4.700,00 złotych, a kwota ta została faktycznie przelana na konto pozwanej wskazane we wniosku. W ocenie Sądu, również wysokość opłaty administracyjnej stanowiącej składnik pożyczki została ustalona zgodnie z treścią art. 36a cytowanej ustawy, a w konsekwencji nie można uznać aby stanowiła ona niedozwoloną klauzulę umowną z uwagi na jej wysokość.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego braku legitymacji czynnej po stronie powodowej, w ocenie Sądu, powód w należyty sposób wykazał, że nabył wierzytelność w stosunku do pozwanej.

Podstawę prawną powództwa stanowi art. 509 kc zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Podkreślić należy, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/99, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1).

Powód załączył do pozwu umowę cesji wierzytelności wraz z załącznikiem, z którego wynikała nie tylko wysokość zobowiązania, ale również numer pożyczki.

Zważyć należy, iż wobec zakwestionowania legitymacji czynnej powoda wyrażonego przez pozwanego, obowiązkiem strony powodowej było właściwe wykazanie osoby dłużnika, nabytej kwoty wierzytelności i jej wysokości. Sąd zważył, iż z samego dokumentu umowy przelewu wierzytelności nie wynika, by przedmiotem sprzedaży była wierzytelność względem pozwanej wynikająca z umowy pożyczki z dnia 7 lutego 2017 roku. Do umowy został jednak przedłożony załącznik A stanowiący integralną część umowy cesji wierzytelności z dnia 1 czerwca 2017 roku. Zostały w nim szczegółowo określone wierzytelności objęte przedmiotową umową cesji wierzytelności. Wśród nich znajdowała się również umowa pożyczki, której stroną była pozwana. Złożenie zatem przez powoda umowy cesji wierzytelności oraz załącznika A do umowy pozwalało na uznanie, że powód nabył wierzytelność wobec pozwanej, a w konsekwencji, że wykazał swoją legitymację do wystąpienia z powództwem w niniejszej sprawie.

Przechodząc natomiast do rozpoznania zarzutu przedawnienia roszczenia zgłoszonego przez pozwanego wskazać należy, że zgodnie z dyspozycją art. 513 § 1 kc dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o sprawie. W orzecznictwie przyjmuje się, że wstąpienie przez osobę trzecią w prawa wierzyciela nie pogarsza sytuacji dłużnika, ponieważ przysługują mu wszelkie zarzuty, jakie miał przeciwko zbywcy. Powyższa sytuacja dotyczy także zarzutu przedawnienia, które nie ulega przerwaniu wskutek przejścia wierzytelności na inną osobę, gdyż dotyczy jedynie strony podmiotowej a nie treści wierzytelności nabytej przez osobę trzecią (tak: wyrok SN z dnia 04.09.2013r., sygn. IV CKN 430/011, Lex numer 466006).

Jak stanowi art. 117 § 2 kc po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Jak stanowi art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej termin przedawnienia wynosi lat 10, a dla roszczeń o świadczenia okresowe jak i związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 3 lata. Do zastosowania krótszego terminu przedawnienia nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego były podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą (tak: wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2008 roku, sygn. III CSK 302/2007, publ. Lex Polonica 2035118). W niniejszej sprawie termin przedawnienia roszczeń przysługujących cedentowi, a następnie cesjonariuszowi wynosił 3 lata. Ten sam termin przedawnienia dotyczy należności głównej jak i świadczeń okresowych (odsetek).

Z przedłożonych przez powoda innych środków dowodowych w niniejszej sprawie wynika, że umowa została zawarta w dniu 7 lutego 2017 roku, natomiast pozew został wniesiony do Sądu w dniu 7 sierpnia 2017 roku. Zatem z dniem 7 sierpnia 2017 roku nastąpiła jedynie przerwa biegu przedawnienia, natomiast samo roszczenie nie uległo jeszcze roszczeniu, nawet przy przyjęciu, że stało się ono wymagalne z dniem 9 marca 2017 roku, co wynika z informacji o pożyczce.

Dlatego też zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na marginesie należy również zauważyć, że Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do wysokości opłaty administracyjnej w wysokości 1.287,80 złotych, stanowiącej składnik pożyczki.

Sąd uwzględnił w całości powództwo, orzekając jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc, który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Pozwana P. E. przegrała sprawę w całości, dlatego też zobowiązana jest do poniesienia kosztów poniesionych przez powoda.

Koszty procesu po stronie powodowej obejmują opłatę od pozwu w wysokości 250,00 złotych, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 1.800,00 zł zgodnie z treścią § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).